

Motywacja do nauki

Sukcesy?

Na początek zabawy zróbcie „rundkę” z rodzicem, rodzeństwem, w której wszyscy będą mieli za zadanie dokończyć dwa zdania. Pierwsze zdanie zaczyna się tak „**Jestem dumny z...**”. Pomyślcie, z czego jesteście bardzo zadowoleni, co się wam udało.... Można być dumnym z jakichś osiągnięć – np. „Jestem dumny z tego, że nauczyłem się pływać”; można być też dumnym ze swoich cech charakteru – np. „Jestem dumny ze swojej wytrwałości”; można być też dumnym z tego, co wydarzyło się w jakichś naszych relacjach: „Jestem dumny z tego, że pogodziłem się z siostrą”. To tylko niektóre przykłady – wy wymyślcie swoje własne.

A teraz chciałabym, żeby każdy dokończył trochę inne zdanie „**Jestem dumny z tego, że w szkole udało mi się....**”.

Omówcie: Co jest dla was najważniejsze? – podsumuj z rodzicami obszary, w których osiągasz największe sukcesy.

Czy to, z czego jesteście w ogóle dumni, ma czasem jakiś związek z tym, co udaje się wam osiągnąć w szkole?

Czarodziejski sklep:

Rzadko zdarza się tak, że potrafimy wszystko doskonale robić. Każdy z nas ma inne zdolności i z czym innym sobie nie radzi. Czasem możemy użyć naszych silnych stron, żeby poradzić sobie z naszymi niedoskonałościami. Jeśli np. nie potrafię ładnie pisać, ale jestem wytrwała, to mogę ćwiczyć pisanie. Teraz jesteście w szkole podstawowej i powinniście dowiedzieć się najważniejszych rzeczy z różnych przedmiotów; ale kiedy dorościecie, to będziecie mogli wybrać, czym bardziej chcecie się zajmować. Jeśli ktoś ma problem z liczeniem, ale za to świetnie pisze opowiadania, to może studiować polonistykę albo dziennikarstwo, a nie matematykę.

(Zagraj z członkiem rodziny)

Ta gra, którą za chwile zaczniecie pomoże wam przypomnieć sobie, jakie są wasze mocne strony, a jakie słabsze.

To jest zabawa w „czarodziejski sklep”. Jedno z was będzie właścicielem tego sklepu i usiądzie za stołem. Wszyscy pozostali wyobrażają sobie, że w tym sklepie można kupić wszystkie umiejętności i wszystkie wiadomości, jakie się tylko chce. Ale trzeba za nie zapłacić. Nie płaci się pieniędzmi, ale swoimi własnymi zdolnościami. Jeśli ktoś chciałby np. trochę lepiej liczyć, to może pójść do czarodziejskiego sklepu i powiedzieć: „Chciałbym lepiej liczyć. Czy można to tutaj kupić?” A właściciel odpowiada: „Tak, można, ale co mi za to dasz?”. Klient może odpowiedzieć np. „Potrafię ładnie rysować. To ci dam w zamian”, albo „Przychodzę zawsze punktualnie do szkoły. To ci dam w zamian”. Pamiętajcie, że możecie „płacić” tylko swoimi prawdziwymi zaletami i zdolnościami.

Omówcie: Co kupowano szczególnie często, czy jakieś zakupy były nietypowe? A czym płacono? Co mogę zrobić, żeby sam zdobyć to, co kupiłem?

Pytania:

Chciałabym, żebyście się teraz zastanowili, jakie pytania przychodziły wam ostatnio do głowy. Chodzi mi o takie sytuacje, rzeczy, zjawiska, których nie rozumieliście. Na przykład ktoś mógł się zastanawiać, jak działa samochód albo dlaczego Ziemia jest okrągła, albo dlaczego odbywają się w Polsce wybory, albo dlaczego kwiaty są kolorowe...Jest mnóstwo pytań, każdego zastanawia co innego. Przypomnijcie sobie, co was ciekawi. Wypiszcie wszystkie swoje pytania na kartkach.

Omówcie: Kto wypisał jakie pytania? Czy jakieś pytania się powtarzają?

Zainteresowania

Teraz chciałabym, żebyście napisali, jakie przedmioty w szkole wydają się wam najbardziej interesujące. Ponumerujcie je tak, że 1 – oznacza najciekawszy, a kolejne cyfry są przypisane do coraz mniej ciekawych.

A co najbardziej was interesuje z zajęć dodatkowych, z tego, co robicie w wolnym czasie. Chodzi mi o to, co jest najciekawsze, co sprawia, że zastanawiacie się nad różnymi sprawami i dowiadujecie nowych rzeczy. Nie chodzi mi o takie zajęcia jak np. rzucanie się śniegiem. To może być bardzo miła zabawa, ale nie ćwiczcie przy niej swojego umysłu.

Wypiszcie więc, co was interesuje w wolnym czasie.

A teraz z tych obu list wybierzcie jedną pozycję, która zdecydowanie najbardziej was ciekawi.

Omówcie: czy przedmioty/zajęcia, które wymieniliście, mają jakiś związek z pytaniami, które wcześniej zapisaliście? Czy wybrane przedmioty szkolne mają coś wspólnego z wybranymi zajęciami w czasie wolnym?

Czy jako najciekawszą aktywność wybraliście przedmiot szkolny, czy własne zajęcia; dlaczego tak wybraliście?

Co było najciekawszego z tych zabawach? Czego nowego dowiedzieliście się o sobie/o swoich bliskich? Opowiedzcie rodzicom, rodzeństwu.

Dziękuję!